

SŁOWO

Wilno. Środa 25 stycznia 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 220, drukarni 265

Wszystkie przesyłki pocztowe z odwołaniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego — 10 groszy. Opłata pocztowa nieobecna w rytmie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednospaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadsyłane 40 gr. W n-ach świętecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY

BARANOWICZE — ul. Szwarcowa 172
BRASZAW — ul. 3-go Maja 64
DOKSZY — ul. Gen. Barbeckiego 10
DURIZOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Szwarcowski 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

MIENISZEW — ul. Ratuszowa
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Bez demagogii i bez majoryzacji.

Pozawczoraj zapadły ostateczne postanowienia co do państwowej listy bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Pierwsze nazwiska na tej liście będą tak wyglądały:

1) Wicepremier Bartel, 2) rektor Kochanowski, 3) ppłk. Stawek, 4) Józef Bojko, 5) mł. Czechowski, 6) ks. Janusz Radziwiłł, 7) Jan Piłsudski, 8) mł. Kwiatkowski, 9) Hołubski, 10) mł. Miedziński, 11) b. pos. Kosiński, 12) Paria Pracy, 13) wiceadm. Spr. Wewn. Jaroszyński, 14) ppłk. Koc, 15) b. pos. Barański (Paria Pracy), 16) Dobiecki, 17) b. pos. Marjan Dąbrowski (secesja „Piast”), 18) b. pos. Polakiewicz, 19) Klatka, 20) Sołtys, 21) Lechnicki (przewoźca Z. W. Napr. Rzeź.), 22) adw. Loewenherz, 23) Jaworski.

O liście tej da się powiedzieć to samo, co o odezwie wyborczej, którą omawialiśmy przed kilku dniami.

Jest to znowu lista bez demagogii.

Jaskrawych, rzucających się w oczy „trybunów ludu” dosyć jest w Polsce. Wszyscy dziś chcą iść z marsz. Piłsudskim i rząd mógłby czerpać pełnymi garściami z beczki zawodowych agitatorów i demagogów, którzyby mu niesłychanie ułatwili wybory. Ale rząd szuka ludzi uczciwych. Pod tym hasłem uczciwości mogli się zjednoczyć na pierwszych miejscach ministrowie obecnego rządu i rektor Kochanowski, Józef Bojko, ppłk. Stawek, Jan Piłsudski i kuzyn Radziwiłł.

Nie chcemy przez to powiedzieć, że lista państwowa jest konserwatywna, uważamy że jest ona tak skonstruowana, że każdej grupie politycznej i każdej warstwie społecznej pozostawia godziwą i uczciwą możliwość obrony swoich interesów. Nikt nigdy nie majoryzuje. Oto jest drugie hasło, które obok bez demagogii liście państwowej przyświeca. I my konserwatyści nie możemy mieć nic przeciwko temu, że jako państwo-ludowiec występuje stary poseł Bojko. Jest to niewątpliwie trybun ludu, ale tutaj właśnie nikt tych wyrazów nie opatrzy cudzysłowem. Jest to trybun ludu prawdziwy. Posiadał w służbie chłopu polskiego, z którego wyszedł.

Min. Titulescu w Rzymie.

RZYM, 24 I. PAT. Przybył tu rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu witany na dworcu przez przedstawicieli włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych, przedstawicieli Rumunii oraz personal poselstwa rumuńskiego.

Dekret o amnestji w Jugosławiji.

BIAŁOGROD, 24 I. PAT. Z okazji urodzin drugiego syna, królewicza Andrzeja, król Aleksander podpisał dekret o amnestji, która obejmie kilka tysięcy skazanych na różne kary.

Urodziny króla Hiszpanji.

MADRYT, 24 I. PAT. Agencja Fabra. Dziś obchodzone w kraju urodziny króla. Kancelaria królewska otrzymuje setki depesz gratulacyjnych od państw i państw, licznych osobistości z zagranicy, jak również od wszystkich miast Hiszpanji.

Wieczny zegar.

BERN, 21 I. PAT. Młodemu inżynierowi Janowi Leonowi Reuterowi udało się skonstruować zegar poruszający przez energię osiagającą ze zmian temperatury i ciśnienia atmosferycznego. Zegar ten chodzić ma rzekomo zgórą 10 000 lat.

Nowa placówka polska w Czechosłowacji.

W tych dniach ukonstytuowała się w Pradze organizacja studentów Polaków, pochodzących z Litwy kowieńskiej, pod nazwą „Samogitia”. Zadaniem jej jest zrzeszać i pomagać studentom polskim, pochodzącym z Litwy.

Obrzymie miasta.

WASZYNGTON, 19 I. Pat. Federalne biuro statystyczne ogłasza następujące cyfry dotyczące zaludnienia wielkich miast: Nowy York ma obecnie 5 970 800 mieszkańców, Chicago 3 102 800, Filadelfia 2 035 909, Detroit 1 334 500, Cleveland 972 500.

Nigdy, byśmy nie chcieli przyłożyć ręki do akcji, któraby miała na celu niedopuszczenie do Sejmu takich prawdziwych obrońców ludu, jak p. Bojko.

Konserwatyści idą do Sejmu nie pod hasłem zwiększenia tarć społecznych, lecz ich zmniejszenia. Zadawania nas całkowicie, jeżeli lewica społeczna powysła do Sejmu ludzi, którzy godzą się na to, że tarcia społeczne należy zmniejszać i wszystkich sił dokładać, aby nie zagrażały one spokojowi wewnętrznemu w państwie, a nie takich, dla których te tarcia to żar, to atmosfera ich czynów, to ulubione zajęcie.

Najwięcej jednak na liście państwowej znajdujemy ludzi, których nazwiska oznaczają nie takie czy inne zabarwienie socjalno - społeczne, lecz poprostu głęboko pojętą ideę państwowości. Do takich zaliczymy i rektora Kochanowskiego i ppłk. Stawka.

Za kandydatury wysunęli przez konserwatystów uważać należy prócz ks. Radziwiłła także pp. Artura Dobieckiego, Hołubskiego i Sołtysa. Za kandydaturę, która budziła u konserwatystów zastrzeżenia uważać należy p. Polakiewicza. Nazwisko to znalazło się na liście i jest to zupełnie oczywisty skutek hasła koalicyjności wszystkich stronnictw, które liście rządowej przyświeca. Ci którzy jednak przypuszczają, że wszyscy inni, a chociażby wyżej wymienieni 21 posłowie pójdą pod komendę posła Polakiewicza, stanowczo przesadzają niebezpieczeństwem. Możemy zapewnić, że p. Polakiewicz tak straszny nie jest i że nad wyzyskiwaniem jego nazwiska w celu odstraszania od listy rządowej z tego dym uśmiecham do porządku dziennego przebieg meżna.

Charakter gospodarczy uzyskuje omawiana lista przez nazwiska ministrów Bartla, Czechowskiego i Kwiatkowskiego, którym przedewszystkiem zawdzięczamy kwitujący obecnie stan ekonomiczny naszego państwa. Cał.

Likwidacja Kowieńskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Jak wiadomo istniało przed wojną w b. gubernji kowieńskiej towarzystwo wzajemnego kredytu. Po wybuchu wojny instytucja ta została ewakuowana do Rosji i tam straciła swój kapitał. Obecnie rząd litewski przystąpił do jej likwidacji. Ponieważ, niewątpliwie, na terytorjum Polski przebywa spora ilość wierzycieli dawnego Kowieńskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, nie od rzeczy będzie przyrzec się przeprowadzanej właśnie akcji likwidacyjnej.

Towarzystwo miało wkłady około 150 mieszkańców Litwy na sumę 200 tys. rubli rosyjskich. Ministerstwo Skarbu zamianowało 2 urzędników celem likwidacji jego spraw. Zamianowani urzędnicy, dyrektor kasy oszczędnościowej banku emisyjnego Wincenty Matulajtis i dyrektor litewskiego banku ziemskiego Andrzej Matulajtis, otrzymali zlecenie śledzenia od byłych odpowiedzialnych akcjonariuszów banku około 200 tys. przedwojennych rubli na rzecz 150 pomienionych osób. Sprawę skierowano do Sądu i w tych dniach sądzia pokoju II rewiru przystąpił do jej rozważania. Ze strony powództwa występuje adwokat Galperin, dłużników broni adw. Finkelsztajn, który dowodzi, iż urzędników dla likwidacji spraw banku powinno było zamianować nie ministerstwo, lecz sąd. Poza tym przedstawiciel dłużników prosił, aby sprawę odcroczone celem uzałuszczenia mu dostarczenia sądowi szeregu dokumentów, dotyczących rozważanej sprawy.

Na Litwie nie wolno tańczyć foxtrota.

Według wiadomości z Kowna, władze litewskie zabronić mają na terenie Litwy tańczenia foxtrota i charlestona, naskutek akcji rozpoczętej przez niektóre instytucje państwowe.

Rokowania handlowe z Sowietami.

Wyjazd delegatów polskich do Moskwy.

WARSZAWA 24 I. (tel. w. Słowa) Jutro rannym pociągiem wyjeżdżą do Moskwy delegaci Departamentu Handlowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. M. Sokolowski i Nacelnik Wydziału Wschodniego M. S. Z. Hołubko. Wyjazd delegatów rządu polskiego do Moskwy jest związany z propozycją sowiecką rozpoczęcia rokowań handlowych.

Już od kilkunastu dni dochodziły wiadomości z Moskwy o energicznych przygotowaniach do rozpoczęcia rokowań handlowych z rządem polskim. Oczekiem tych przygotowań była konkretna propozycja rządu sowieckiego nadesłana do Warszawy, na którą rząd polski odpowiedział wyślnem swych delegatów do Moskwy.

W kołach politycznych fakt rozpoczęcia rokowań polsko-sowieckich tłumaczy z jednej strony jako skutek odprężenia niechęci do polskiego z drugiej zaś jako wynik dążeń Sowietów do rozpoczęcia akt wnej polityki międzynarodowej. Połskach dyplomatach polskich poniesionych w Londynie i Paryżu Sowiety będą próbowały zdobyć sukcesy na placu, że unormowania swych stosunków z sąsiedami. Dochodzą już bowiem echa, że Sowiety również zamierzają pacfikować swe stosunki z Rumunją. (Z)

Charakter rokowań niemiecko-litewskich.

BERLIN, 24 I. PAT. „Germania” omawiając zapowiedź przyjazdu premiera Woldemara do Berlina zwraca uwagę, że w polityce litewskiej prowadzonej w Kłajpedzie do tej pory nie zaznaczył się żaden zwrot na lepsze. Dziennik podkreśla, że nerwowość piasy polskiej w związku z zapowiedzią rokowań niemiecko-litewskich jest zupełnie nieuzasadniona ponieważ przedmiotem rokowań berlińskich będzie poza kwestiami drobnej wagi tylko traktat rozjemczy, podobny do traktatu, jaki istnieje między Niemcami a Polską jak również traktat handlowy który ma być podobny do przyszłego traktatu handlowego polsko-niemieckiego.

Widoki rokowań.

BERLIN, 24 I. PAT. Nacjonalistyczna „Nacht Ausgabe” donosi, że w kołach rządu niemieckiego nie oceniano zbyt pesymistycznie widoków rokowań z Woldemarem. Jednakże w urzędzie spraw zagranicznych nie spodziewają się, ażeby rokowania te doprowadziły do pozytywnego wyniku, ponieważ polityka niemiecka będzie kładła nacisk na poszanowanie statutu kłajpedzkiego przez Litwę. Dziennik twierdzi dalej, że poważne wątpliwości wywołała wiadomość, iż Woldemaras uzależnia koncesje celne dla Niemiec od uzyskania zgody na import większych kontyngentów mięsa litewskiego do Niemiec. Przy obecnym katastroficznym stanie rolnictwa niemieckiego propozycja taka w ogóle nie będzie się nadawała do dyskusji, jeżeli rząd spraw zagranicznych nie zechce ustąpić Litwie ze względów politycznych. Dotychczas jednak — kończy dziennik — wszystkie umowy zawarte z Woldemarem okazały się trudne do wykonania.

Landsbund przeciwko traktatowi z Polską.

BERLIN, 24 I. PAT. Obradująca w dniu 23 b. m. w Berlinie konferencja przywódców poszczególnych związków krajowych Landsbundu między innymi prowincji Brandenburskiej, Pomorza, Śląska Olskiego, Sileskiego, Saksonji i Westfalji, uchwala deklarację występującą przeciwko otwarciu granic niemieckich dla importu produktów agrarnych z zagranicy, a w szczególności przeciwko zawarciu traktatu handlowego z Polską, który jak podkreśla deklaracja mógłby dojść do skutku tylko kosztem interesów drobnych rolników i robotników rolnych w Niemczech.

Proces księdza Skalskiego rozpoczął się.

MOSKWA 24 I. PAT. Wyznaczony początkowo na wczoraj proces ks. Skalskiego rozpoczyna się dzisiaj wieczorem.

„Lietuvis” i „Lietuva” przestały wychodzić.

Kowno 24 I. PAT. W dniu jutrzejszym mają przestać wychodzić dotychczasowe organy rządowe „Lietuva” i „Lietuvis”. Na ich miejsce będzie wydany nowy dziennik, którego redaktorem ma być Gustainis, dotychczasowy szef biura Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Pasywność bilansu handlowego Litwy w 1927.

Z Kowna donoszą: Według danych Centralnego Bura Statystycznego import litewski w ciągu 1927 r. wynosi 2657 mil. lit.; eksport zaś 2455 mil. lit. W ten sposób import przewyższa eksport o 198 mil. lit. W ciągu grudnia ub. roku wywieziono zagranicę towarów na sumę 224 mil. lit., wwieziono zaś z zagranicy na sumę 227 mil. lit.

Wyrok na komсомоłców w Rydze.

RYGA, 24 I. PAT. Wielki proces członków związku młodzieży komunistycznej zakończył się skazaniem 5 oskarżonych, pomiędzy którymi znajduje się emigracyjny komintern Miller na trzy—sześć lat ciężkich robót, 15 oskarżonych skazanych zostało na 2—4 lat twierdzy, 6 uniewinniono. W kilku miastach między innymi w Libawie nastąpiły nowe aresztowania wśód komunistów.

Wulkan Krakatau wznowia działalność.

HAGA, 24 I. PAT. Wybuch wulkanu Krakatau w części morskiej między Sumatrą a Jawą przybrał tak groźne rozmiary, że rząd weryfikował ludność do schronienia się. Ludność nadbrzeżna ucieka w popłochu. Krater, który od roku 1883 leży poniżej powierzchni morza wyłania się teraz powoli z wody. Istnieje obawa dalszego wybuchu.

Strajk podatników w Meklemburgji.

BERLIN, 24 I. PAT. Według dzienników 88 rolników z okręgu Waren wystosowało do urzędu skarbowego w Meklemburgji Lubeca pismo zawierające, że wobec niewystarczającej akcji subwencyjnej rządu meklemburskiego na rzecz ofiar katastrofy żywiołowej w okresie ostatnich dni postanowili oni nie płacić w przyszłości podatków i gotowi są ponieść wszelkie konsekwencje tej decyzji.

Sensacyjne aresztowanie b. Dyr. D. M. Skarbu.

WARSZAWA, 24 I. (tel. w. Słowa). Dziś w godzinach wieczornych został aresztowany w pałacu Rady Ministrów b. dyrektor Departamentu Min. Skarbu (za czasów min. Michalskiego) i dyrektor nac. Banku Budowlanego dr. Wyszatycki.

Aresztowanie nastąpiło po kilkogodzinnej przesłuchaniu przez sędziego śledczego w lokalu nadwójcz. komisji do walki z nadużyciami. Aresztowanego odesłano późnym wieczorem do więzienia na Pałak.

Zamordowanie siostrzenicy Ojca świętego.

WARSZAWA, 24 I. (tel. w. Słowa). Z Rzymu nadeszła wiadomość, że wczoraj w Medjolanie została zamordowana w mieszkaniu siostrzenica Ojca Św., Angelina Ratti, córka wybitnego przemysłowca. Sprawców dotychczas nie wykryto.

Na zakręcie dziejowym.

Zgrta inaczej wyglądał Paryż, w lipcu 1794 go roku, gdy Robespierre szedł na gilotynę niż Moskwa gdy szedł Trock na wygnanie. Zgodnie donoszą korespondenci gazet zagranicznych, że w historycznym dniu kiedy zjazd partyni skazał na banicję Trockiego, Zinowjewa, Kamieniewa i tyłu „Flaró” rewolucji — ani nawet szmer najłżejszy nie podniósł się zarówno w Moskwie jak w Leningradzie. W ciągu dziesięciu lat przywył „bezpartyjny” ruskich człowiek być tylko — widzem. A i to tak, któremu się nie wystarczy pokazuje. Nie jest to absolutna, aparyczna obojętność na to, co się dokłada dzieje. Jest to poprostu przyzwyczajenie do „stanu rzeczy”, co stanowi ogólnie, powszechne i to nastroju duchowego mas ludności w Rosji bolszewickiej.

Trzeba i to wziąć pod uwagę, że cała tragedia, cały moment historyczny rozegrał się w bardzo ciętym partyjnym kole kongresowym. Na zewnątrz nie transpirowało nic, a cenzura dołożyła wielkich starań aby możliwie najdłużej Rosja nie nie wiedziała: co zaszło. Niewątpliwie rząd Stalina obawiał się choćby tylko manifestacji. Byłyby mu niezmiennie nie na rękę. Rząd Stalina wciąż przecie jest w pertraktacjach... kredytowych z całym światem. A dla takich pertraktacji potrzebny jest w kraju spokój, spokój i raz jeszcze spokój.

Dlatego też cenzura nie puszczała zagranicę ani depesz, ani listów przez czas bardzo długi. Tak było z listem J. f. f. go Trockiego, lecz wiadomość o liście jednak przedostała się zagranicę względnie szybko. Tymczasem moskiewscy korespondenci gazet zagranicznych przesławszy 5 go stycznia pismem swoim wiadomość, że... zanosił się na wyrok skazujący na wygnanie hersztów opozycji, skazani zostali na zupełne milczenie aż do 17-go stycznia czy nawet 18 go.

Al i po opublikowaniu w gazetach rosyjskich oficjalnego zawiadomienia rządu, że opozycjoniści ponieśli zasłużoną karę — nie przyszło do najmniejszych w kraju „nieporządków”. Bo — trzeba wziąć pod uwagę — wygnanie to bądź co bądź... gilotyna. Włos z głowy nie spadnie Trockiemu, Zinowjewowi, Kamieniewowi i kompanii. A Robespierre gdy nocą na 9 ty termidora ujrzał się otoczonym w Hotel de Ville i zgubionym, chciał życie sobie odebrać wystrzałem z pistoletu, który mu tylko szczęśliwie strzaszał. A nazałutrz, 10 go termidora (28 go lipca) ścięto mu głowę wraz z dwudziestoma tego „przyjaciółmi politycznymi” zaś 29 go lipca spadły pod gilotyną 82 głowy...

A swoją drogą banicia opozycjonistów moskiewskich jest takimiż wydarzeniem historycznym jak „termidor” paryski z 1794 go roku. Wyrok sądu partyjnego pchnął Rosję sowiecką na nowy zakręt dziejowy. Nie gra roli ekologiczność, że wszystko odbyło się w najprzekładniejszej — ciszy.

Zamach zresztą na opozycję był od dawna przygotowywany. Przedewszystkiem poddane sanacji samą partię. Z komunistycznych zaczęła, większych i mniejszych zaczęło powoli wysiekać niepożądane, opozycyjne żywioły. Jakaś socjalna podstawa miała opozycję? Na jakich opierała się elementach społecznych? Dobry znawca stosunków w Rosji teraźniejszej moskiewski korespondent wiedeński „Neue Freie Presse” inżynier M. Bassecha odpowiada: opozycja opierała się głównie na opozycyjnych związkach tajnych studentów leningradzkich i moskiewskich tudzież na opozycyjnie nastrojenem w obu tych miastach „drobnym mieszczaństwie”, czyli na przedwojennych rzemieślnikach oraz na robotnicach, aby tak się wyrazić, wyższej rangi.

Niektórzy z „pośród” „tuzów” opozycji, wydaleniem z partii chcieli pomimo to pozostać w Moskwie obejmując posady i zajęcia prywatne. Tak np. Smirnow, były komisarz dla poczty i telegrafu tudzież S. farow znany opozycjonista, pierwszy słusznie z zawodu, drugi malarz wrócił... do swej roboty. Widać z tego, że nie spodziewali się, że ich kongres partyjny skazał na wygnanie. Rakowski ma ebać posadę inspektora i dyrektora gimnazjalnego ale aż Ust-Uzolsku na Syberji. Utałentowany feljtonista Sosnowski oprze się aż w sam rządzie nowej stolicy Republiki Kirgiskiej. Zinowjew i Kamieniew, którzy, jak wiadomo, „poddali się” kongresowi partyjnemu mają z tej rąki otrzymać posady bliżej Moskwy, pierwszy w Tambowie, drugi w Penzie. Co z Trockim się stanie, w tej

chwili jeszcze nie da się z całą pewnością powiedzieć. Teraźniejsi banici sami swojeogoczasu skazali na wygnanie dziesiątki socjal-rewolucjonistów. Ich wódz, Gytz, przebywa obecnie w Ujanowsku, to znaczy w b. Symbirsku nad Wołgą. Niestawiałyby tylko aby któremu z wysłanych opozycjonistów przeznaczono na miejsce pobytu — właśnie Symbirsk-Ujanowski.

O ile woić można z tego, co się w gazetach czyta i sowieckich i zagranicznych, Zinowjewa i Kamieniewa wygnanie nie potrwa długo. Zanoją się na to, że za jakich sześć miesięcy będą już znowu obaj członkami partii. Soro opozycjonistów pojechało do Charkowa i tam, jak słychać, przystępują do zorganizowania czegoś w rodzaju partii, oczywiście zakonspirowanej. Nabardziej intryguje ciękawość ludzka: jak będzie się zachowywał na wygnaniu Trock? Czy cicho będzie siedział, czy przeciwie wzięć będzie sen spędzał z oczu rządowi bolszewickiemu? Tak lub owak, dalszy przebieg historycznego przesilenia zależeć będzie od ewolucji ekonomicznych stosunków w Rosji. Będą coraz opłakanie, wówczas ma Trock spore szanse wrócić do Moskwy z wygnania jako triumfator; zaczęła się polepszać, wówczas karjera jego skończona.

Jac

25. 1. 28.

Pogrzeb ś. p. ks. prof. Tarnowskiego.

LWÓW, 24 I. PAT. Dziś o godz. 9 rano odbył się pogrzeb ś. p. ks. prof. Tarnowskiego. Kondekt pogrzebowy, który poprzedzał szwadron 14 p. ul. z orkiestrą prowadzili ks. Arcybiskup Twardowski i Teodorowicz. W pogrzebie wzięli udział senat akademicki z rektorem ks. G. Stannem na czele i korpus oficerski D. O. K. VI z gen. Sikorskim. Ponadto w pogrzebie wzięli udział delegacje młodzieży szkolnej i akademickiej, zakonów oraz liczne duchowieństwo.

Proces o zniesławienie w druku.

WARSZAWA, 24 I. Sąd Okręgowy w Warszawie przysięgnął dziś do rozpatrzenia sprawy przeciwko redaktorowi „Głosu Prawdy” Stajczykowi oraz autorowi rewelacji o Urzędzie Siedzącym Wojniczowi na skutek eskarstenia b. komisarza Urzędu Si dezego Dobieckiego o zniesławienie.

Wypłata dodatku urzędnikom państwowym.

WARSZAWA, 24 I. (tel. w. Słowa) Dziś Ministerstwo Skarbu rozysła do poszczególnych urzędów okólnik polecający wypłatę uchwalonego przez Rde Ministrów dodatku dla pracowników państwowych. Dodatek wyniesie 45 proc. całego uposażenia z wyłączeniem dodatku mieszkaniowego i wypłacony będzie w dwóch ratach 25 go b. m. i 10 go marca. Dodatek powyższy otrzymają wszyscy urzędnicy państwowi i emeryci z wyjątkiem pracowników kontraktowych zarabiających ponad tysiąc złotych miesięcznie.

Dr. Rajchman.

WARSZAWA, 24 I. (tel. w. Słowa) W roku bieżącym upływa termin kontraktu między biurem Ligi Narodów a warszawiakiem Dr. Rajchmanem jako dyrektorem sekcji higieny społecznej w Lidze Narodów. Według informacji kontrakt ten będzie przedłużony na dalsze lat 7 t. j. do roku 1935. (z)

Sytuacja na kolejach wobec zawieruch śnieżnych.

WARSZAWA, 24 I. Pat. Qstatuio raporty, jakie nadeszły do Ministerstwa Komunikacji z poszczególnych dyrekcji kolejowych wskazują, że położenie na polskich kolejach państwowych w związku z zawieruchą śnieżną, jaka miała niedawno miejsce uległo znacznej poprawie. Obecnie jedynie tylko w okręgu dyrekcji Radomskiej i Wileńskiej dają się odczuwać trudności ruchowe spowodowane zaspami śnieżnymi.

Zbolszewizowane szachy.

W sowieckich figurkach szachowych zastępują króla i damę robotnik i chłop, konia — kawalerzysta bolszewicki, strzelca — marynarz, a wieżę sros kszek. Zato pomiędzy pionkami figurują takie osobistości jak Poincaré, Mussolini, Chamberlain i in.

— 51 lat w więzieniu. Historia ta odegrała się naturalnie w Ameryce. W więzieniu Charlestown, w stanie Massachusetts, w którym przebywali także Sacco i Vanzetti, znajduje się pewien człowiek od 51 lat. Człowiek ten nazywa się Brown i ma obecnie 66 lat. Człowiek ten zamknął w 15 roku życia. Młody Brown zamieszkał w Bostonie i uczył się w szkole. Sąd uznał go za winnego i skazał na karę śmierci. Jednakże ze względu na to, że był niepełnoletnim, zamieniono mu karę śmierci na dożywotnie więzienie. Półtę 51 lat za swój nierozważny czyn. Przed kilu miesiącami wszczęto akcję, mającą na celu uwolnienie nieśczęśliwego człowieka. Jednakowoż ulaskawiony nie został, z tem uzasadnieniem, że człowiek, który tak długo w więzieniu przeżywał nie będzie się umiał żyć ze społeczeństwem ludzi wolnych. Ulaskawienie nie byłoby dla niego niczym dobrem. Argumentacja urzędów jest całkiem niezwykła, jednakże można sobie uziłysłowić, że człowiek, który przeżywał 51 lat w więzieniu, nie będzie się już mógł przyzwyczaić do wolności.

J-żeli całą tę sprawę przemysłimy i wyobrażymy sobie rozwój psychiczny tego człowieka, jeżeli sobie u- przytomimy, że przez całe życie nie miał on żadnego kontaktu ze społeczeństwem, to przyjdzie nam do przekonania, że i ta niezwykła argumentacja ma swój sens. Z drugiej zaś strony trudno się na to zgodzić, by człowiek, który w piętnastym roku życia popełnił morderstwo, mógł być jeszcze jako 66-letni starzec trzymany w więzieniu.

— Kto jest najlepiej płatnym dziennikarzem na świecie? Będzie to prawdopodobnie interesować tak dziennikarzy, jak i czytelników gazet. Na podstawie specjal. stuojów stwierdzono, że tym szczęśliwcem, pobierającym największą pensję dziennikarską jest Lloyd George, były premier gabinetu angielskiego i przywódca partji liberalnej. Lloyd George zarabia na dziennikarstwie więcej, niż inni, niżeli wynosi pensja prezesa miastów, jakkolwiek wiadomo, że premierostwo w Anglii też nie jest najgorzej płatnym rzemiosłem. Lloyd George wszedł w związek z „United Press of America” i zobowiązał się, co dwa tygodnie napisać co najmniej jeden artykuł. Honorarium ustalone w ten sposób: za każde słowo (interpunkcja, a więc przecinek, kropka i t. p. też się za słowo uważa) otrzymuje Lloyd George jeden funt szterlingów. W ostatnich trzech latach w swoich co dwa tygodnie okazywał się artykułami, napisał Lloyd George 39 000 słów i w ten sposób za trzy lata działalności dziennikarskiej otrzymał on 39 000 funtów szterlingów. Nie znalazł się w całym świecie dziennikarz, któryby tyle zarabiał.

Grupa nabywców z b. Kongresu poszukuje do nabycia jednego lub kilku majątków w województwach na kresach wschodnich ogólnie wartości do 70.000 dol.

W wielkim wyborze ramy gotowe i na obstatunek w BORKOWSKI Mickiewicza 5 Płk. — do Janki 1.

4) Z Krainy Chińskiego smoka.

Alę Kuzniecow miał wielki respekt do zbójceckich rzędów; to też udu, że nie nie słyszy. Zato ulżawszy dwóch Chińczyków, narodził się jak lew, bo nie zojeli przed nim czapki.

— Nieposzanowanie dla władzy... pomysł Kuzniecow: — trzeba zrobić protokół; dawno go już nie pisał.

I stanawszy przed Chińczykami, zapytał głośno: — a macie wy dowody oszabie?

Chińczycy, mało rozumiejący po rosyjsku, zabłotali coś i potrzaskali przeczając głową.

Nagle Kuzniecow podniósł głowę i mocno pociągając nosem powiedział, jak wyżej na polowaniu.

Ostry i słodkawy zapach opiumu podrażnił mu powonienie.

— Opium, ju? — zapytał policjant, marszcząc brwi. (Czy masz opium?)

— Me-juła kapitan, me-juła! (Nie mam panie, nie mam).

— A nie, pokaz kieszennę! — policjant zapuścił rękę do kieszeni jak do własnej. — A to co? — dodał po chwili podnosząc trzy ciemne gałeczki: — opium! a wiesz ty, sukutynie, że opium to rzecz zabroniona w Rosji? No teraz marsz do kiozi!

Chińczycy szli spuściwszy głowy do cyrkulu, i Lon-Chou był ponury jak noc. A gdy już dochodzili, Lon-Chou odwrócił się i zapytał Wan-chu-sina:

— A modlił się ty dzisiaj do ka Taszichumpo? Bo on bardzo

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 24-go stycznia r. b.

Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy tranżakcjach w-gonowych franco stacja Wilno: żyto 40-40 i pół, owses 38-42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 45-45, na kaszę 40-41, oregby żytnie 29-35, paryż 80-80. Ceny rynekowe: słoma żytnia 8-9, siano 9-11, ziemniaki 14-15. Tendencja dla żyta słabsza, dla reszty słaba. Dowód dostateczny.

Kasza pszenna amerykańska 100-110 gr. za 1 kg., trawowa 1 gat.: 95-100, II gat.: 80-90, żytnia 65 proc. 58-60, 75 proc. 50-52, razowa 38-40, kartofla 85-95, gryczana 75-85, jęczmień 60-65.

Chleb ptyowy 50 proc. 60-65, 60 proc. stołowy 55-60, razowy 35-40 gr. za 1 kg. Kasza manna amerykańska 130-150 gr. za 1 kg., krajowa 110-120, gryczana ciła 95-105, precierana 95-105, perłowa 80-95, ręk 60-65, jęczmień 60-75, jagła 80-90.

Mięso wołowe 240-250 gr. za 1 kg., cielęc 200-220, baranie 220-250 wieprzowe 300-350, schab 350-380, boczek 350-380, szynka świeża 350-380, wędzona 400-420.

Turaczi stonina krajowa I gat. 400-420, II gat. 350-380, amerykańska 430-460, szmalc amerykański I gat. 450-480, II gat. 400-440, sadło 400-420, olej roślinny 240-260.

Nabiał: mleko 45-50 gr. za 1 litr, śmietana 230-250, twaróg 120-140 za 1 kg., ser twarogowy 180-200, masło niesolone 650-700, solone 600-650, desero 700-800.

Jaja: 250-220 za 1 dziesiątek. Owoco: jabłka 60-100, gruszki 120-150, Warzywa: kartofle 15-17 gr. za 1 kg., cebula 70-80, marchew 18-20, pietruszka 5-10 (pęciok), buraki 18-20, brukiew 15-20, ogórki 100-150 gr. za 1 dziesiątek, groch 60-70 gr. za 1 kg., fasola 70-80 gr. za 1 kg., kalafior 100-150 gr. za 1 kg., kapusta świeża 40-45 za 1 kg., kwaszona 30-35, pomidory 140-180 grzyby suszone 10.00 15.00 za 1 kg.

Drób: kury 3.00-6.00 zł. za sztukę, kurczęta 200-250, kaczki żywe 6.00-8.00, bity 400-600, młode 3.00-4.00, gęsi żywe 8.00-12.00, bity 7.00-10.00, indyki żywe 15.00-17.00, bity 12.00-15.00 zł., młode 8.00-12.00 zł. za sztukę.

Cukier kryształ 145 (w buncie), 150 (w detalu), kostka I gat. 170-180, II gat. 160-170.

Ryby: liny żywe 400 450, śniecie 300-320 za 1 kg., szczupaki żywe 350-380, śniecie 250-280, okonie żywe 350-400, śniecie 280-300, karasie żywe (brak), śniecie 250-260, karpie żywe 350-370, śniecie 250-260, leszcze żywe 350-380, śniecie 250-260, sielawa 150-180, wazęsze żywe 350-380, śniecie 250-260, sandacze 350-400, sumy 250-260, mietuzy 280, slynka (brak) płoś 120-150, drobne 40-80.

Łęg: włośno I gat. 30-35 zł. za pud., II gat. 20-25, sienie liniane 10.50-11.00 zł. za pud. Tendencja stała.

Zakład Położniczo Ginekologiczny Doktorów Karmickiego, Dobrzańskiego, Brdmanowej, Aleja Róż Nr 9, róg M. Poblanki, tel. 1404 (w lemnicy D-ra Dembowskiego) przyjmuje chore na operacje i porody.

CENNIK NASION na 1928 rok firmy S. WILPISZEWSKI

Handlowa i Sład Nasion, Wilno, Wielka 15, wyszedł z druku i na żądanie wysłał się bezpłatnie. Opublikacje prosimy żądać w „Słupie Rolniczym” Szwarcowy 1 (Wielka 15).

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedaży Biuro Techniczne - Handlowe Inż. Kiersnowski i Krukowski S.ka. Wilno, ul. Orzeszkowej Nr 3 m. 15. Adres telegraf: Kruker, Wilno, 91-10 tel. 5-60.

Polmet? Odpowiedź

daje porównanie czułości tych leków a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu.

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedaży Biuro Techniczne - Handlowe Inż. Kiersnowski i Krukowski S.ka. Wilno, ul. Orzeszkowej Nr 3 m. 15. Adres telegraf: Kruker, Wilno, 91-10 tel. 5-60.

Polmet? Odpowiedź

daje porównanie czułości tych leków a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu.

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedaży Biuro Techniczne - Handlowe Inż. Kiersnowski i Krukowski S.ka. Wilno, ul. Orzeszkowej Nr 3 m. 15. Adres telegraf: Kruker, Wilno, 91-10 tel. 5-60.

Polmet? Odpowiedź

daje porównanie czułości tych leków a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu.

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedaży Biuro Techniczne - Handlowe Inż. Kiersnowski i Krukowski S.ka. Wilno, ul. Orzeszkowej Nr 3 m. 15. Adres telegraf: Kruker, Wilno, 91-10 tel. 5-60.

Polmet? Odpowiedź

daje porównanie czułości tych leków a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu.

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedaży Biuro Techniczne - Handlowe Inż. Kiersnowski i Krukowski S.ka. Wilno, ul. Orzeszkowej Nr 3 m. 15. Adres telegraf: Kruker, Wilno, 91-10 tel. 5-60.

Polmet? Odpowiedź

daje porównanie czułości tych leków a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu.

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedaży Biuro Techniczne - Handlowe Inż. Kiersnowski i Krukowski S.ka. Wilno, ul. Orzeszkowej Nr 3 m. 15. Adres telegraf: Kruker, Wilno, 91-10 tel. 5-60.

Polmet? Odpowiedź

daje porównanie czułości tych leków a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu.

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedaży Biuro Techniczne - Handlowe Inż. Kiersnowski i Krukowski S.ka. Wilno, ul. Orzeszkowej Nr 3 m. 15. Adres telegraf: Kruker, Wilno, 91-10 tel. 5-60.

Polmet? Odpowiedź

daje porównanie czułości tych leków a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu.

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedaży Biuro Techniczne - Handlowe Inż. Kiersnowski i Krukowski S.ka. Wilno, ul. Orzeszkowej Nr 3 m. 15. Adres telegraf: Kruker, Wilno, 91-10 tel. 5-60.

Polmet? Odpowiedź

daje porównanie czułości tych leków a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu.

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedaży Biuro Techniczne - Handlowe Inż. Kiersnowski i Krukowski S.ka. Wilno, ul. Orzeszkowej Nr 3 m. 15. Adres telegraf: Kruker, Wilno, 91-10 tel. 5-60.

Polmet? Odpowiedź

daje porównanie czułości tych leków a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu.

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedaży Biuro Techniczne - Handlowe Inż. Kiersnowski i Krukowski S.ka. Wilno, ul. Orzeszkowej Nr 3 m. 15. Adres telegraf: Kruker, Wilno, 91-10 tel. 5-60.

Polmet? Odpowiedź

daje porównanie czułości tych leków a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu.

Do nabycia wszędzie. Fabryczne Biuro sprzedaży Biuro Techniczne - Handlowe Inż. Kiersnowski i Krukowski S.ka. Wilno, ul. Orzeszkowej Nr 3 m. 15. Adres telegraf: Kruker, Wilno, 91-10 tel. 5-60.

Polmet? Odpowiedź

daje porównanie czułości tych leków a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu.

Kino-Teatr „Polonia“ ul. A. Mickiewicza 22.

„TREWOWATA“ Smożarska

Dla młodzieży dozwolone. Bilety honorowe i jednorazowe na premierę nieważne. Początek o godz. 3.30, ostatni seans o g. 10.25.

Kino-Teatr „Helios“ Wileńska 32.

Miejski Kinematograf Kulturolno-Oświatowy Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

Polskie Kino „Wanda“ 30.

Dziś premiera! Po raz ostatni w Wilnie w nowym opracowaniu. „Złota Serja“ produkcji Polskiej. Każdy musi zobaczyć. Piękny film. Cały świat o tem mówi! H. Mielzówna w rolach głównych: gwiazda ekranu polskiego JÓZEF WĘGRZYŃ. Realizacja i reżyserja: Edward Fucharski i Józef Węgrzyn. Orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą Mikołaja Salniczego, goda 3.30, ostatni seans o g. 10.25.

Najpotężniejsze arcydzieło wszechświatowej sławy Film, który oszałamiał Polęgał w roli głównej DOŁORES DEL RIO nieapomniany „Kajusza Masłowa“ z filmu „Zmartwychwstanie“. Ten film — to wielka manifestacja życia. Film, przewyższający „Wielką Parade“ zarówno rozmachem i ogromem scen zbiorowych. Prawdziwe oblicze wojennego frontu. Podobnych scen nie w dziełach w żadnym filmie. Arcysensacja 1928 r. Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 25-go do 29-go stycznia r. b. wiazanie będą wyświetlane filmy: W roli głównej: genjalka Marion Davies, Nad program: 1) Kronika „Światłom“, 2) „Rycerze czerwonego baprtu“ w 1 akcie, W poczekalni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów o godz. 4. Ostatni seans o godz. 10. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następny program: „PRZEB DŻUNGLE I PUSZCZE“.

Dziś Najnowsze arcydzieło genjalnego Freda Niblo twórcy „Ben Hur“, podług słynnej powieści Aleksandra Dumasa „Dama Kamelkowa“ (Królowa półświatka) dramat w 12 akt w rolach gł. uroczą Norma Talmadge i jedyny zastępca Rudolfa Valentina — Roland Olibert. To czego jeszcze niebyło.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

Dziś premiera! Po raz ostatni w Wilnie w nowym opracowaniu. „Złota Serja“ produkcji Polskiej. Każdy musi zobaczyć. Piękny film. Cały świat o tem mówi! H. Mielzówna w rolach głównych: gwiazda ekranu polskiego JÓZEF WĘGRZYŃ. Realizacja i reżyserja: Edward Fucharski i Józef Węgrzyn. Orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą Mikołaja Salniczego, goda 3.30, ostatni seans o g. 10.25.

Najpotężniejsze arcydzieło wszechświatowej sławy Film, który oszałamiał Polęgał w roli głównej DOŁORES DEL RIO nieapomniany „Kajusza Masłowa“ z filmu „Zmartwychwstanie“. Ten film — to wielka manifestacja życia. Film, przewyższający „Wielką Parade“ zarówno rozmachem i ogromem scen zbiorowych. Prawdziwe oblicze wojennego frontu. Podobnych scen nie w dziełach w żadnym filmie. Arcysensacja 1928 r. Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 25-go do 29-go stycznia r. b. wiazanie będą wyświetlane filmy: W roli głównej: genjalka Marion Davies, Nad program: 1) Kronika „Światłom“, 2) „Rycerze czerwonego baprtu“ w 1 akcie, W poczekalni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów o godz. 4. Ostatni seans o godz. 10. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następny program: „PRZEB DŻUNGLE I PUSZCZE“.

Dziś Najnowsze arcydzieło genjalnego Freda Niblo twórcy „Ben Hur“, podług słynnej powieści Aleksandra Dumasa „Dama Kamelkowa“ (Królowa półświatka) dramat w 12 akt w rolach gł. uroczą Norma Talmadge i jedyny zastępca Rudolfa Valentina — Roland Olibert. To czego jeszcze niebyło.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.

„Wanda“ 30.